

Trochę inny leksykon tematyka (6)

ZKD

Marek Zbierski

Przesyłki ZKD (Zentraler Kurierdienst) pojawiły się na rynku filatelistycznym zaraz po upadku muru berlińskiego w 1989 roku. Miałem sposobność obserwować „wejście” tych NRD-owskich walorów na kolekcjonerski rynek zachodni Niemiec, w tym przesyłek, które wcześniej były bardzo mało znane, a właściwie zakazane dla handlu filatelistycznego.

W czasach tzw. zimnej wojny między NRD a Republiką Federalną Niemiec uważano – po wschodniej stronie granicy – za konieczne podejmowanie skutecznych środków gwarantujących bezpieczeństwo przesyłania korespondencji urzędowej organów państwowych, administracyjnych i gospodarczych. W lutym 1952 r. tamtejsze MSW wprowadziło odrębną usługę pocztową, przeznaczoną dla przesyłek agencji rządowych i państwowych. Jednym z celów było zapobieganie przemycaniu do obrotu pocztowego jakichkolwiek „wrogich” dokumentów. Przesyłki władz dostarczali w trybie przyspieszonym posłańcy z wyznaczonych urzędów pocztowych. Usługa ta nie była na kopertach specjalnie oznaczona. W październiku 1952 r. utworzono dla ważnych lub wartościowych przesyłek tzw. pocztę administracyjną, która oznaczana była specjalną adnotacją „*Verwaltungswertpost*”. Od czerwca 1954 r. podkreślano ją na przesyłkach dodatkowo na czerwono. Przesyłki do osób prywatnych były zabronione. Ta forma funkcjonowała do końca marca 1956 r.

Od 15 sierpnia 1954 r. w porozumieniu z MSW zaczęto wydawać znaczki urzędowe (*Dienstmarken*). Wszystkie organy i instytucje państwowe, firmy i administracja gospodarki państwowej oraz handlu państwowego zostały zobowiązane do korzystania z nich.

Partie polityczne, organizacje masowe oraz spółdzielnie mogły wnioskować o możliwość używania takich znaczków.



Ryc. 1 i 2. Znaczki różniące się tukiem cyrkla (prawy i lewy) w godle państwowym.

Maszyny frankujące, będące dotąd w użyciu w tych jednostkach, mogły być nadal stosowane pod warunkiem, że ich odbitki będą tylko w kolorze fioletowym. Znaczków urzędowych można było używać wyłącznie do frankowania korespondencji służbowej. Przesyłki oddawane były w wyznaczonych okienkach pocztowych w określonym czasie przez osoby posiadające specjalne identyfikatory.

Procedura poczty administracyjnej nie spełniała najwyraźniej wymogów bezpieczeństwa dla rządu NRD i dlatego 10 października 1955 r. utworzono Centralną Służbę Kurierską – ZKD (czytaj: *cet-ka-de*). Wiązało się to z likwidacją prawie wszystkich pozostałych służb

kurierskich (z wyjątkiem usług kurierskich MSW i MSZ). Służba Kurierska ZKD podlegała bezpośrednio Ministrowi Spraw Wewnętrznych i korzystała z infrastruktury, w tym transportowej, Deutsche Post.

Od kwietnia 1956 r. centralne organy państwowe, rady powiatów, miast i gmin, przedsiębiorstwa oraz instytucje i zakłady państwowe, w tym handlowe, mogły korzystać z usług kurierskich ZKD. Poza kilkoma określonymi wyjątkami, za pośrednictwem ZKD nie wolno było wysyłać żadnych przesyłek do partii politycznych, spółdzielni, banków, kas oszczędnościowych czy osób prywatnych.

W następnych przeszło trzydziestu latach zmieniano wielokrotnie zasady funkcjonowania obrotu pocztowego przesyłek urzędowych (patrz np. ryc. 16 i 17). Wydano kilka różnych emisji znaczków i winiet oraz nalepek, które wykorzystywano do tego celu. Ważność obiegowa większości z nich była ograniczona tylko do okresu kilku miesięcy (?).



Ryc. 3-6. Niektóre wydania z lat 1956-64 używane do przesyłek urzędowych.



Dla tematyków znaczki dla przesyłek urzędowych nie są atrakcyjnymi walorami. Zdarzają się jednak wyjątki.

Ryc. 7. Perfin firmy Carl Zeiss z Jena na znaczku jak na ryc. 2.

Interesujący materiał dla filatelistów-tematyków stanowią jednak przesyłki ze stemplami „skrzynkowymi” (*Kastenstempel*) Centralnej Służby Kurierskiej lub odbitki frankatur mechanicznych ZKD.

Mimo szerokiej oferty i bardzo przystępnych cen rynkowych za przesyłki ze stemplami skrzynkowymi, w naszych ekspozycjach widzimy je bardzo rzadko.



Ryc. 8 i 9. Przykłady stempli ZKD z mojej kolekcji (inform. na nast. stronie).



Ryc. 8. Stempel z fabryki szkła Schott & Gen. w Jenie.

Ryc. 9. Stempel z fabryki nawozów fosforowych w Steudnitz.

Ryc. 10. Typowa przesyłka kurierska ZKD z 1965 r. – ze szpitala powiatowego im. Agricoli. Od 1991 r. główna siedziba Zespołu Klinik „Georgius Agricola” GmbH.



Przesyłkę z Saalfeld (ryc. 10) można wykorzystać w tematycznym ekspozycie o służbie zdrowia lub mineralogii (Georgius Agricola uważany jest za ojca mineralogii).

Większość zachowanych przesyłek ZKD (mimo zakazu ich przechowywania i archiwizowania) nosi wyraźne cechy użytkowe (krzywo odbite lub częściowo niewyraźne stemple nadawcze). Skrzynkowy stempel po lewej stronie koperty jest bowiem stemplem nadawczym, informującym też o fakcie jego przynależności do systemu kurierskiego ZKD.



Ryc. 11 i 12. Z informacji na kopertach wynika, że zarówno zakłady produkcji betonu w Wernshausen, jak i redakcja czasopisma „Die Deutsche Post” nie byli uczestnikami systemu kurierskiego ZKD, o czym nie musieli wiedzieć nadawcy obu przesyłek (fabryka maszyn budowlanych oraz agencja koncertowa z Lipska).

Jeśli adresat przesyłki nie należał do systemu, przyklejano prześwitujące nalepki lub stemplowano na kopercie stosowną informację, a list trafiał do zwykłego obrotu pocztowego. Przy informacjach widzimy daty i parafki urzędników kontroli w ZKD.



W następnych latach następowały kolejne zmiany w systemie tych usług kurierskich. Oprócz zakazu stosowania kopert z okienkiem celofanowym wprowadzono dwie nalepki (zamiennie: duże stemple) dla oznaczania numerowanych przesyłek z „poufnymi sprawami

urzędowymi" (VD – *Vertrauliche Dienstsache*) oraz „za potwierdzeniem odbioru" (ZU – mit *Zustellungsurkunde*).

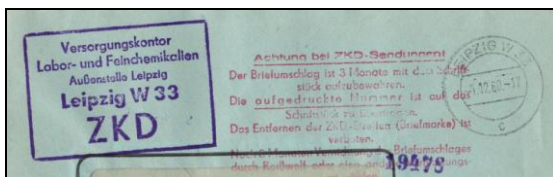


Ryc. 13 i 14. Poufne przesyłki ZKD z Zakładu Badań Geologicznych w Schwerinie oraz dworca kolejowego w Fürstenwalde.

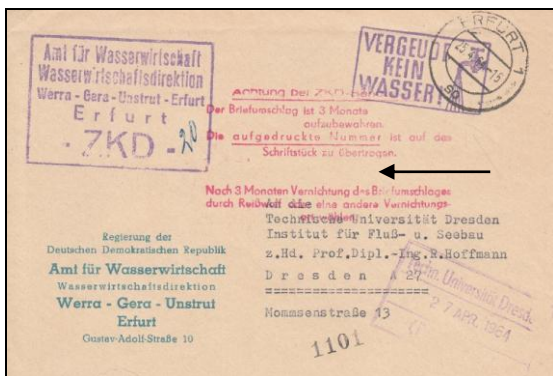


Ryc. 15. Nalepka ZU na przesyłki „za potwierdzeniem odbioru”.

Na przesyłce z Fürstenwalde widzimy dodatkowo stempel o konieczności zwrotu tej użytej koperty do kancelarii odpowiedzialnej w firmie (dyrekcja Deutsche Reichsbahn w Berlinie) za rozdział przychodzącej korespondencji. Jeszcze bardziej kuriozalne są inne stemple informacyjne ZKD.



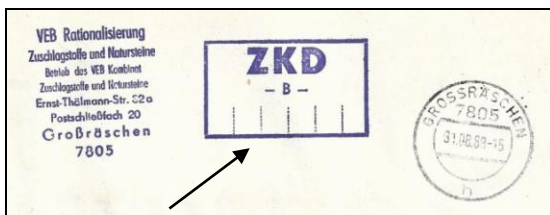
Ryc. 16. Fragment przesyłki z hurtowni chemicznej w Lipsku z 1960 r. Stempel z dodatkową informacją o obowiązku przechowania koperty tego listu przez okres 3 miesięcy oraz finalnego zniszczenia jej w niszczarce do papieru lub podobnym urządzeniu. Numer na kopercie (19478) należy wpisać do przesłanego dokumentu. Dodatkowo informacja o zakazie odrywania znaków pocztowych ZKD z kopert (na tej kopercie nie było jednak takowych).



Ryc. 17. Przesyłka z Dyrekcji Gospodarki Wodnej z Erfurtu z 1964 r. Stempel z podobną informacją j.w. Wraz z kolejnymi zmianami funkcjonowania przesyłek ZKD, usunięto ze stempla część tekstu, m.in. zakaz odrywania znaków z koperty.

Pod koniec swego funkcjonowania, stemple ZKD zmieniły diametralnie swój wygląd i nie nadają się raczej do naszych eksponatów tematycznych.

Ryc. 18. Przykładowy stempel z 1988 r.



Frankatury mechaniczne, w których na znaku opłaty widnieje *Zentraler Kurierdienst* zamiast *Deutsche Post*, nie są zbyt popularne na rynku.



Ryc. 19. Nakładka ZKD w maszynie frankującej Ministerstwa Przemysłu Chemicznego w Berlinie z 1958 r.

Z uwagi na fakt, że część korespondencji wysyłana była do odbiorców spoza systemu ZKD, firmy i instytucje musiały używać czasami kilku maszyn frankujących.



Ryc. 20 i 21. Dwie różne maszyny z identyczną grafiką, używane w zakładach petrochemicznych BUNA (1960 i 1965 r.).



W przeciwieństwie do stempli nadawczych ZKD, które ulegały kolejnym transformacjom (głównie graficznym), znaki opłaty na frankaturach mechanicznych zachowywały swój tradycyjny charakter.



Ryc. 22 i 23. Frankatura z fabryki znanych kiedyś NRD-owskich samochodów dostawczych „Robur” z Zittau (1957 r.) oraz późniejsza z zakładów tekstylnych Neugersdorf (1978 r.).

Centralna Służba Kurierska została rozwiązana pod koniec czerwca 1990 r.

Jej prawie trzydziestopięcioletnia historia ilustruje znakomicie ówczesne „szaleństwo” systemu totalnego kontrolowania wszystkiego i wszystkich w państwie naszych byłych sąsiadów. Nam jest do dzisiaj trudno zrozumieć niektóre tamte działania.

Powszechność systemu ZKD sprawiała, że tysiące firm i innych instytucji wysyłało oraz otrzymywało tą drogą bieżącą korespondencję urzędową. Powstało zatem tysiące stempli do setek filatelistycznych tematów. Podczas prac nad tym materiałem, na portalach internetowych można było znaleźć tysiące przesyłek ZKD w bardzo przystępnych cenach [1]. Ostre restrykcje przewidziane za łamanie zasad przechowywania tej korespondencji powodowały, że po trzydziestu latach od upadku muru berlińskiego, wiele pojedynczych, szczególnie interesujących egzemplarzy tych stempli, znalazło już dawno swoich amatorów na rynku kolekcjonerskim. Mimo to, dla szerszego poznania wachlarza tematów, wybrałem kilka przykładów stempli (alfabetycznie, wg miejscowości) dostępnych na największym portalu internetowym. Publikowane stemple znajdują się na kompletnych przesyłkach pocztowych (z adresami i adnotacjami służbowymi).



Ryc. 24. Producent majeranku.



Ryc. 25. Klinika przeciwgruźlica i chorób płuc.



Ryc. 26. Koleje niemieckie, dział mostów.



Ryc. 27. Producent filmów DEFA, dział techniczny.



Ryc. 28. Berliński Instytut Mody.



Ryc. 29. Fabryka żarówek.



Ryc. 30. Wydawnictwo muzyczne „Pieśń czasu”.



Ryc. 31. Piwnice win.



Ryc. 32. Maszyny rolnicze i części do traktorów.



Ryc. 33. Fabryka wagonów.



Ryc. 34. Zjednoczenie fabryk wełny i jedwabiu.



Ryc. 35. Uniwersytet im. Martina Luthra.



Ryc. 36. Oleje mineralne i surowce organiczne.



Ryc. 37. Uniwersytet im. Friedricha Schillera.



Ryc. 38. Szpital kliniczny przy ul. Jurija Gagarina.



Ryc. 39. Firma taksówkarska.



Ryc. 40. Projekty dla leśnictwa.



Ryc. 41. Kopalnia węgla brunatnego.



Ryc. 42. Przetwórnia owoców, warzyw i ziemniaków.



Ryc. 43. Zakład karny.



Ryc. 44. Instytut badawczy obuwia.

Dla lepszego zrozumienia, należy przy tej okazji rozszyfrować niektóre skróty występujące na tych stemplach:

VEB (Volkseigener Betrieb) – zakład państwowy,

VVB (Vereinigung Volkseigene Betriebe) – zespół (związek) zakładów państwowych,

VVHB (Verein Volkseigener Handelsbetriebe) – zespół państwowych zakładów handlowych.

Jak łatwo zauważyć, stemple te pochodzą z różnych okresów funkcjonowania systemu ZKD (patrz – rozwój numerów kodowych na poszczególnych egzemplarzach).

Dokonując przeglądu walorów, trafiłem na dość humorystycznie dzisiaj brzmiące nazwy firm na niektórych stemplach:



Ryc. 45-47. Drukarnia „Wolne słowo” w Suhl, fabryka obuwia skórzanego „Sztandar pokoju” w Weida i Socjalistyczna Hurtownia Art. Sportowych i Kulturalnych w Berlinie.

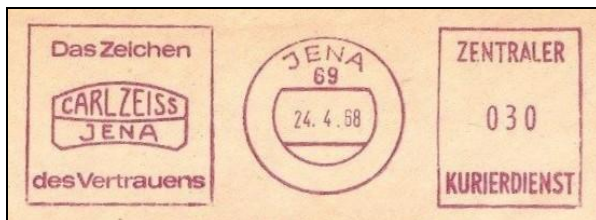


Przesyłki z ciekawymi odbitkami maszyn frankujących ZKD są o wiele trudniejsze do znalezienia. W całej masie przesyłek ze stemplami udało się wyszukać tylko nieliczne z odbitkami frankatur.



Ryc. 48. Silnik dieslowski z fabryki maszyn ciężkich im. Karola Liebknechta (1958 r.).

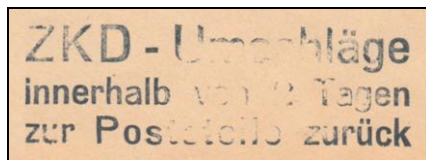
Ryc. 49. Piec martenowski potrzebuje złomu. Pomóżcie wszystkim! (1958 r.).



Ryc. 50. Carl Zeiss Jena – znak zaufania (1968 r.).

... i pamiętajmy: „Koperty ZKD zwrócić do kancelarii w ciągu 2 dni”.

Ryc. 51. Dodatkowy stempel informacyjny na niektórych przesyłkach ZKD.



[1] hasło „zkd” na www.ebay.de (w listopadzie 2021 r. – przeszło 6 tys. walorów)